

ŻYCIE JEST PIĘKNE

WYDARZENIE

Ogólnopolski Konkurs Fotograficzny „Życie jest piękne” – Kieleckie Centrum Kultury w Kielcach ; wernisaż 25. 11. 2007 r. Organizator: Prezydent Miasta Kielce Wojciech Lubawski oraz Okręg Świętokrzyski Związku Polskich Artystów Fotografików w Kielcach.

Wynalazek fotografii został ogłoszony przed niespełna 170 laty. Od samego początku nowa technika mechanicznego zapisu obrazu wykorzystywana była do opisywania ludzi oraz ich najbliższego otoczenia. Te klasyczne tematy wykorzystywane są w bieżącej praktyce wszystkich pokoleń fotografów ; stale cieszą się zainteresowaniem współczesnych oraz przyszłych współmieszkańców Ziemi. Z tego powodu często bywają określane mianem: „ponadczasowe”. W każdym pokoleniu fotografów występują również (i nabrzmiewają) tęsknoty do „wyczynu artystycznego”. Twórcy poświęcają energię na wykonanie prób i przeprowadzenie eksperymentów, badają możliwości swojego medium oraz głoszą pochwałę wszelkich nowatorskich rozwiązań estetycznych, czy formalnych. Etiudy i wprawki z reguły towarzyszą dojrzałej twórczości artystycznej. Podejmowane z wewnętrznej potrzeby, służą do odsłaniania tajemnic tworzywa (fotografia stale zmienia swoje możliwości) i ułatwiają dalszą pracę artystyczną. Wspomagają związaną twórcy z życiem. Powstają dzieła nasycone poetyką codzienności. Po serii prób, eksperymentów i poszukiwań, twórczość fotograficzna wraca do swojego najważniejszego postępowania.

W Kielcach przez dziesięciolecia fotografowie byli zajęci dokumentowaniem polskiego krajobrazu rolniczego. **Kielecka Szkoła Krajobrazu** udokumentowała matematycznie – geometryczną strukturę krajobrazu ukształtowanego przez rolnika, wykorzystującego do prac polowych konia pociągowego. Świętokrzyskie pola wypełnione były dziełami rąk ludzkich – śladami twórczej pracy kieleckiego rolnika. Człowiek na fotografii pojawiał się rzadko, najczęściej w roli sztafażu ożywiającego krajobraz i nadającego mu wymiar humanistyczny (proporcje). Powszechnie stosowane kanony estetyczne sprawiły, że krytyka określiła pejzaże KSK jako „bezludną szkołę kieleckiego krajobrazu” (Juliusz Garztecki „Fotografia kielecka w XXX Leciu” – „Kielecka Szkoła Krajobrazu – Kronika”, Kielce 1979). Opisana powyżej sytuacja utrzymywała się przez prawie pięćdziesiąt lat, a jej zmiany przyniósł XXI wiek. Zaczęła narastać potrzeba „podpatrywania bliźnich”, poznania ich najbliższego otoczenia, warunków życia i pracy współmieszkańców województwa. Coraz częściej formułowano życzenia odbiorców fotografii, a także narastała świadomość twórców i wola organizatorów ruchu fotograficznego. Ogół tych postulatów doprowadził do istotnych zmian w formie i treści kieleckiej sztuki fotograficznej. Z „bezludnych kieleckich krajobrazów” przemienia się ona w fotografię życia („life photography”).

Aby ten proces przebiegał w naturalnym, nie wymuszonym rytmem, potrzebne stało się przebudowanie struktury

organizacyjnej kieleckiej fotografii. Dokonał tego Okręg Świętokrzyski ZPAF w Kielcach, który zdecydował się na powiększenie składu osobowego. Powstało nowe, odmienione środowisko twórcze. Młodzi fotografowie (ponad 40 nazwisk) wnieśli do zespołu kieleckich artystów fotografików nowe idee i zapał do pracy, a wartości te doprowadziły do tematycznej i artystycznej odbudowy środowiska. Młodzi twórcy podjęli i zrealizowali (z powodzeniem) postawione przed nimi zadania. Kielecka fotografia wybrała fotoreportaż, a dzięki temu kielecka sztuka fotografowania osiągnęła wymiar humanistyczny. Zapowiedź przemian zarysowała się przed kilkoma laty. W Kielcach zaczęły kielkować nowe inicjatywy artystyczne, ożywiło się wystawiennictwo, w sporej części animowane przez różne środowiska kulturalne, fundacje oraz redakcje miejscowych periodyków społeczno – artystycznych. W pierwszym rzędzie zainteresowano się funkcjonowaniem człowieka w środowisku naturalnym, co znalazło widomy wyraz w warunkach regulaminów ogłoszonych wystaw. Nie wszystkie inicjatywy wypełniły związane z nimi oczekiwania. Lecz znaczne ożywienie form przejawiania twórczości, z czasem przyniosło zmiany jakościowe kieleckiej twórczości fotograficznej.

W 2005 roku ogłoszono kilka wystaw i konkursów (poza istniejącymi i utrwalonymi w tradycji imprezami), a każda nowa inicjatywa przynosiła plon artystyczny coraz bardziej obfity i stojący na coraz wyższym poziomie. Ruch wystawienniczy zapoczątkowała wystawa pn. „Ulica Zamkowa” (organizator: TERAZ – Kielce). Niemal równolegle odbyły się „konkurencyjne” wystawy: „Kielce inaczej” (organizator: WICI – Kielce) oraz „Świętokrzyskie w obiektywie” (organizator: Okręg Świętokrzyski ZPAF – Kielce). I kolejne imprezy: konkurs pn. „Geologiczne Kielce” (organizator: Geopark, Kielce 2006), „Kielce w ziemi” (organizator: WICI – Kielce 2006), „Świętokrzyskie w obiektywie” (organizator: Okręg Świętokrzyski ZPAF, Kielce 2006) oraz „Człowiek i jego sztuka” (organizator: DEDAL, Kielce 2006). Ta ostatnia wystawa akcentowała rolę człowieka jako twórcy, co zaowocowało znakomitym poziomem realizacji artystycznych. W kręgu „fotografii życia” znalazła się także wystawa pn. „Wszystkie dzieci świata” (organizator: Europejskie Centrum Bajki im. Koziołka Matołka w Pacanowie, 2007). Rok 2007 wprowadził nową jakość ; podniosła się poprzeczka stawiana artystom fotografikom. Zrealizowana została trzecia edycja konkursu pn. „Świętokrzyskie w obiektywie” (organizator: Okręg Świętokrzyski ZPAF, Kielce). Organizator wprowadził istotną zmianę do regulaminu wystawy określając głównym bohaterem fotografii „mieszkańców województwa świętokrzyskiego”.

Jednak prawdziwym przełomem stał się ogólnopolski konkurs fotograficzny pn „ŻYCIE JEST PIĘKNE”, ogłoszony przez Prezydenta Miasta Kielce Wojciecha Lubawskiego wspólnie z Okręgiem Świętokrzyskim ZPAF w Kielcach. Takiego konkursu na terenie polskiej fotografii nie ma, nie

było i nie będzie. Chyba, że obecna edycja kieleckiej imprezy zostanie powtórzona w latach następnych (co notabene zostało zapowiedziane przez organizatorów). Już sam fakt ogłoszenia warunków regulaminu wzbudził zazdrość, a z kraju dobiegły westchnienia: „Dlaczego taki konkurs w Kielcach, a nie u nas w Warszawie ...?”. Na szczególną uwagę zasługuje tytułowe hasło konkursu. „Życie jest piękne” zwraca uwagę fotografujących na tematy niekiedy pomijane i zdawać by się mogło, nieatrakcyjne. W tym aspekcie kielecka impreza staje się zachętą do podejmowania tematów humanistycznych (czego bezpośrednim wyrazem jest fotoreportaż).

Na najwyższą pochwałę zasługują skala przedsięwzięcia oraz sposób wykorzystania materiału konkursowego. Na apel organizatorów napłynęło 889 prac fotograficznych (wszystkie spełniły warunki regulaminu). Ocena materiału konkursowego i przyznanie nagród odbyło się w dwóch etapach, przez dwa niezależne składy Jury. W pierwszym etapie konkursu Jury złożone z wybitnych artystów fotografików: Andrzej Zygmuntowicz, Andrzej Świetlik, Tomasz Sikora, Paweł Pierściński i Andrzej Borys, dokonało wyboru 24 prac nominowanych do nagrody (po jednej pracy jednego autora). W drugim etapie konkursu Jury złożone z wybitnych przedstawicieli innych sztuk niż fotografia, działające w składzie: Magda Umer, Krzysztof Jasiński, Zbigniew Książek, Edward Kusztal i Andrzej Poniedziałki, wybrało 12 laureatów (spośród 24 prac nominowanych przez Jury I etapu).

Uroczyste wręczenie nagród odbyło się w trakcie wernisażu wystawy 24 prac nominowanych (w formacie 60 x 90 cm), w foyer Małej Sceny w Kieleckim Centrum Kultury w Kielcach w dniu 25. 11. 2007 r. Gości powitała Dyrektorka KCK Magdalena Kusztal. O założeniach i celach konkursu opowiedział pomysłodawca i organizator konkursu Prezydent Miasta Kielce Wojciech Lubawski, który również (wspólnie z prezesem Okręgu Świętokrzyskiego ZPAF, Andrzejem Borysem) wręczył laureatom Dyplomy i Nagrody. Dwanaście osób nominowanych otrzymało Dyplomy i Nagrody pieniężne (w wysokości 2.000 zł każda), zaś 12 laureatów otrzymało wraz z Dyplomem Nagrodę pieniężną (w wysokości 5.000 zł każda). Miłym akcentem uroczystości było wręczenie przez Andrzeja Borysa „Medalu Pamiątkowego Okręgu Świętokrzyskiego ZPAF – 1978” Prezydentowi Wojciechowi Lubawskiemu, z podziękowaniami za wieloletnią współpracę oraz w dowód uznania wielu inicjatyw artystycznych i stałej pomocy w funkcjonowaniu kieleckiego środowiska fotograficznego. Goście wernisażowi zostali zaproszeni na tradycyjną lampkę wina oraz na poczęstunek (ufundowany przez „Cukiernię Malcesine”, ul. Sienkiewicza 14). Uroczystą część wernisażu zakończył recital Hanny Banaszak na Małej Scenie KCK w Kielcach.

Jednakże tym miłym akcentem nie zakończono niedzielnego spotkania w KCK. W szatni na uczestników wernisażu oczekiwała niespodzianka. Obecni otrzymali po jednym egzemplarzu kalendarza na 2008 rok pn. „Życie jest piękne...”, w pomysłowej (i praktycznej) torbie kartonowej. Kalendarz został starannie zredagowany i opracowany przez znaną kielecką Agencję Reklamową TEST, oraz wydrukowany przez Oficynę Poligraficzną APLA w Kielcach. Kalendarz zawiera 12 prac (miesiące) laureatów konkursu. Obdarzona miłymi

podarunkami, niosąca pokaźne torby, publiczność wernisażowa zgromadziła się na placu przy KCK, gdzie brawami przywitano podświetlone prace (laureatów konkursu) zamontowane w specjalnie skonstruowanych kasetonach zawieszonych na II piętrze KCK. Podobnym projektem nie może poszczycić się żadne miasto w kraju. Fotogramy barwne (o wymiarach 2,00 x 2,70 m) można oglądać nawet z dużej odległości, są czytelne i w szczególny sposób urozmaicają ciężką bryłę budowli. Szczególnie efektownie prezentują się po zapadnięciu zmroku, podświetlone równomiernym światłem. Fotogramy mają pozostawać na miejscu przeznaczenia przez cały rok kalendarzowy (aż do następnej edycji konkursu). Na tym nie kończy się projekt wykorzystania plonu konkursu. Założono wielokrotne eksponowanie objazdowej wystawy (24 fotogramów nominowanych) w różnych miastach w kraju na przestrzeni roku kalendarzowego.

Jury konkursu miało niełatwe zadanie. Należało przeanalizować sposób myślenia uczestników konfrontacji fotograficznych o życiu i o pojmowaniu jego piękna, wyselekcjonować wybitne realizacje pojawiające się w rozmaitych obszarach wizualnych i znaczeniowych, wreszcie należało nominować najwyższe osiągnięcia. Okazało się, że artyści fotograficy sprostali postawionemu zadaniu: przedstawili ciekawy materiał o wielostronnych odniesieniach, rozbudowanej anegdocie i niekiedy wzruszających podtekstach.

Jury przyjęło tezę, że wszystkie przejawy życia są piękne i godne zarejestrowania, jednakże pierwszeństwo przypada człowiekowi. Wśród prac nominowanych pojawiły się fotografie opowiadające o życiu człowieka: kobiety w ciąży, następnie dzieci na rękach (Irena Gałuszka) oraz dzieci (dziewczynka niosąca koszyk „święconego” – Bogdan Szczupaj), poprzez pary kochanków: „in flagranti” (Joanna Jarząbek), czy pełnej humoru pary kochanków (mężczyzna podtrzymujący udo kobiety – Mariusz Niechwedowicz), do wzruszającego portretu małżonków na jesieni życia (Adam Gryczyński). Wiele autorów utożsamia piękno życia z radosnym nastrojem wyrażonym „podskokami”. Za najlepsze jury uznało „skok nad czerwonym krzyżem” (Piotr Filutowski). Skoki „upiększają” również życie przyjaciela człowieka. Pies pojawia się często na fotografiach, niekiedy przybiera formę dynamiczną (Artur Radecki, Maciej Pachowicz), a niekiedy filozoficzną (pies i kość – Michała Sikorskiego). Inną grupę piękna egzemplifikują zwierzęta: kaczką (Cezary Korcosz) oraz żuczek na rzodkiewce (Romuald Cichos). Osobna grupa autorów poszukuje piękna w sylwetkach kobiet, najczęściej tancerek (Karolina Miernik, Szymon Zduńczyk, Dominik Śmiałowski, Małgorzata Rosolak), a niekiedy przetwarzają komputerowo temat uzyskując zaskakujący efekt latającej baletnicy Chagalla (Zygmunt Kozimor). W nielicznych przypadkach piękno życia dostrzegane bywa w masowych imprezach miejskich, jak na przykład z niebem wypełnionym (z okazji Święta Kielc) ogniami sztucznymi (Przemysław Kułaga).

Niepostrzeżenie konkurs fotograficzny przemienił się w fotografię życia, znaną z historii „life photography”. Nawiązanie do złotego okresu światowego dziedzictwa fotografii jest próbą odnajdywania przez Kielczan ponadczasowego trwania klasycznego fotoreportażu.

Paweł Pierściński